

**PROTOKÓŁ Nr 21/18**  
**z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu**  
**z dnia 28 marca 2018r.**

**W posiedzeniu udział wzięli:**

1. Radni w liczbie 12 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Celina Wierzchowska – prezes MTBS.
4. Pan Ryszard Woszczyk – prezes ZWiK.
5. Pan Janusz Trąbski – prezes Saniko.

**Porządek posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Informacja na temat planów inwestycyjnych na 2018r. spółek SANiKO, ZWiK, MTBS.
4. Informacja na temat działalności i planów na 2018r. KZGM.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

**Do punktu 1.**

**Otwarcie posiedzenia.**

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia. Powitała zebranych na posiedzeniu. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Poprosiła o przegłosowanie porządku posiedzenia.

*Odbyło się głosowanie nad przyjęciem zmienionego porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 11 radnych. Przy 11 głosach za, porządek obrad przyjęto jednogłośnie.*

**Do punktu 2.**

**Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.**

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 11 głosach za, protokół został przyjęty jednogłośnie.

**Do punktu 3.**

**Informacja na temat planów inwestycyjnych na 2018r. spółek SANiKO, ZWiK, MTBS.**

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że wszyscy radni otrzymali informację na temat planów inwestycyjnych na 2018r. spółki Saniko. Materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Zapytała, czy radni mają jakieś pytania?

Radny Mariusz Maligłówka zwrócił się z pytaniem do prezesa Saniko, w informacji jest wpisany remont ogrodzenia przy cmentarzu drogi. To jest tył, przód, bok ogrodzenia?

Pan Janusz Trąbski prezes Saniko powiedział, że mając na celu wygląd, estetykę cmentarza, to jest ogrodzenie na zewnątrz, przede wszystkim te słupy, filary. Niestety te cegły się

obluzowały, to otynkowanie całe. Chcemy naprawić daszki, obmurować i całą elewację pomalować, czy otynkować.

Radny Mariusz Maligłówa zapytał o kwestię drogi.

Pan Janusz Trąbski prezes Saniko powiedział, że cmentarz rośnie z roku na rok. Idąc alejką asfaltową mamy krzyż, mijamy krzyż tam jest piętnaście metrów, dwadzieścia, ale cmentarz urósł następne 50 metrów. Chcemy tam wykorytować, nawieźć tłucznia.

Radny Mariusz Maligłówa zapytał, czy krzyż ruszamy, czy on pozostaje w tym samym miejscu?

Pan Janusz Trąbski prezes Saniko odpowiedział, że będzie musiał być ruszony, bo na środku nie może być.

Radny Eugeniusz Bugaj pogratulował prezesowi zakupu maszyny, która zbiera piach.

Radna Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, kiedy ona ruszy?

Pan Janusz Trąbski prezes Saniko powiedział, że ona już jest w ruchu od 8 marca. Był taki okres tygodniowy, że była super pogoda, po 15 stopni, potem przyszła zima, trzeba było znowu posypać lekko, w tej chwili od poniedziałku jeździ. Dzisiaj jest – 7 stopni i to wszystko przymarzło przy krawężniku.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że mimo wszystko bardzo dobrze, że zbiera.

Pan Janusz Trąbski prezes Saniko powiedział, że zobaczymy, musimy jakoś dać radę. Dodał, że jest jeszcze druga zamiatarka przy ciągniku. W sumie są dwie zamiatarki, jedną przy samochodzie, drugą przy ciągniku.

Radna Halina Skorek – Kawka poprosiła, żeby prezes pamiętał o koszeniu traw.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że wszyscy radni otrzymali informację na temat planów inwestycyjnych na 2018r. spółki ZWiK. Materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Czy są pytania do pana prezesa ZWiK?

Radny Mariusz Maligłówa powiedział, że z informacji wynika, że ZWiK będzie robił modernizację odcinka kanalizacji ul. Jana Pawła metodą bezwykopową przez rękaw utwardzalny. Czy druga połowa roku? Kiedy jest planowane min. rozpoczęcie tych prac? Wiadomo, że będą trwały jakiś okres czasu. Czy będzie też brane pod uwagę, w części tych bocznych uliczek, te pierwsze kawałki są, na mojej ulicy jest problem z tym kawałkiem kanalizacji. Czy tam też będzie to robione?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK odpowiedział, że ZWiK ma w planach remonty kanalizacji, czy renowacji. Trudno jednoznacznie dać taką deklarację, na pewno te kanały wymagają remontu. Na dzień dzisiejszy z tej części wodociągowej już nam się pieniądze skończyły. Natomiast z części kanalizacyjnej, która jest w tych planach najważniejsza jest pkt. 3 Modernizacja osadnika wtórnego, około 480.000,00 zł. Po przetargu jeżeli zostanie tutaj jakaś kwota to najprawdopodobniej ZWiK zajmie się tymi regulacjami, które są planowane. To są kanały stare, które wymagają renowacji starego majątku. To warunkuje modernizację osadnika wtórnego, natomiast wykonanie modernizacji osadnika jest ważne z uwagi na to, że pod koniec tego roku być może przyjmujemy jakieś ścieki z Papierni. Jest Inwestor, który ten zakład kupił, prowadzi z nami rozmowy na próbne uruchomienie tej szóstej maszyny, tego obiektu. Jest to zaplanowane pod koniec tego roku. Żeby można było to zrealizować musimy technologicznie ten osadnik zrobić. Jest to w planach, jeżeli ta kwota na remont osadnika będzie na tyle korzystna po przetargu, to na pewno będziemy się starać to zrobić. Generalnie zadania podstawowe, które są w planie wieloletnim wodociągi chcą zrealizować. Wiadomo, że pieniędzy na wszystko brakuje, ale etapami na pewno będzie zrealizowane.

Radny Mariusz Maligłówa powiedział, że rozumie, że jak wygospodaruje się jakieś oszczędności, to się je wykorzysta.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że dlatego ten plan jest wieloletni, mamy zadania podstawowe i rezerwowe, wiemy co mamy robić. W tym wieloletnim planie tam są kwoty dość znaczne.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że wie, że istnieje Tajka możliwość, żeby móc poprowadzić zbudować wodociąg, to mieszkańcy to mogą zrobić na swój koszt, a potem dofinansowanie przy dostawach wody.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że w rekompensacie.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, w jakiej wysokości, czy to jest pełny zwrot kosztów, czy to wygląda trochę inaczej?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że ustawa o zaopatrzeniu w wodę umożliwia finansowanie inwestycji przez mieszkańców. Firma lub gmina może się zgodzić na to. Trzy takie inwestycje były zrealizowane i tą kwotę przyjmuje 130,00 zł za metr bieżący wodociągu.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, jaki jest koszt metra bieżącego?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK poprosił, żeby pani przewodnicząca dała mu skończyć. Wyjaśnił, skąd ta kwota się wzięła. Każda inwestycja jest inna. Kwota 130,00 zł za metr bieżący wzięła się stąd, że pierwszą taką transakcję ZWiK wykonał z Inwestorem na Nowej Wsi. To była pierwsza transakcja. W trakcie negocjacji Inwestor, który zrobił prywatnie za

swoje pieniądze przyniósł do wodociągów takie faktury i takie kosztorysy 130,00 zł. To dla ZWiK jest kwota korzystna. Prezes przyjął taką zasadę, bo jakieś zasady ogólne muszą być, że co roku kwotę 130,00 zł może zwiększać o inflację. To, że niektórzy mieszkańcy chcą na własny koszt wybudować jakąś inwestycję nie godzą się z tą kwotą, mają prawo się nie zgodzić. To nie jest przymus. Podobną sytuację konsultował z firmami na Śląsku, to jest tam różnie. Pierwsza taka transakcja jest za tą kwotę i co roku będzie ją zwiększał o inflację. To jest dla zakładu sytuacja korzystna. Mieszkańcom mogą to zwracać za zużytą wodę. Taki przyjął standard. Na tych inwestycjach nie można się godzić na wykonywanie za 250,00, 300,00 zł, czy 400,00 zł, bo to byłby absurd. Przyjął taką zasadę i tego się trzyma. Ta kwota jest co roku zwiększona o stopień inflacji. Jeżeli ktoś zacznie inwestycję w tym roku, spisujemy umowę, natomiast jeżeli skończy się w roku następnym to dodajemy ten stopień inflacji.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, jaki jest przez wodociągi obliczony koszt metra wodociągu?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że taką przyjął zasadę.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, ile to kosztuje wodociąg?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że każdy może mieć inne kwoty. To nie jest tak, że wodociągi zmuszają ludzi do tego.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że to wszystko rozumie, ale zapytała o koszt metra wodociągu.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że ta kwota wzięła się stąd, że pierwszą transakcję w 2016r. wykonał za taką kwotę, gdzie Inwestor z Nowej Wsi przyniósł kosztorysy, faktury.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia przypomniała, że zapytała ile kosztuje metr wykonania wodociągu wyceniony przez ZWiK? Jeżeli Pan wykonuje wodociąg, to ile kosztuje wykonanie tego wodociągu?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK odpowiedział, że różne mogą być wartości. To zależy np. od konieczności odtworzenia nawierzchni, stosujemy np. metody bezwykopowe, które są tańsze czasami, bardziej technologiczne. Każdy warunek jest inny, natomiast generalnie metr bieżący zależy od średnicy, armatury, metr bieżący jest około 200,00 – 250,00 zł za metr bieżący, w zależności od warunków lokalnych.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że to jest mniej więcej dwa razy tyle.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK odpowiedział, że przewodnicząca komisji ma rację, ale skoro Inwestor taką kwotę zaproponował. To jest kwota korzystna dla zakładu. Na takich transakcjach, nie mogą też się zgodzić, żeby ktoś na niej zarobił. Ktoś może to wykonywać, a wcale nie musi. Przyznał, że ludzi nie przymusza do takich kwot, do takich rzeczy, natomiast każdemu kto przychodzi i z nim dyskutuje, to mówi to co tutaj radnym.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że to nie chodzi o kwestię tego, że ktoś ma zarobić na budowie wodociągu tylko o to, żeby mieszkańcy, jeżeli ZWiK nie dysponuje nie wiadomo jaką pulą pieniędzy mogli sfinansować to, żeby ta woda była w danym miejscu, a potem żeby było zwrócone. Sądziła, że to jest rodzaj skredytowania inwestycji przez ZWiK, a potem będzie to w ramach tej wody oddane. Okazuje się, że 50% inwestycji mieszkańcy finansują na własny koszt.

Pan Burmistrz powiedział, że jeżeli ze względu na to, że każda inwestycja robiona przez ZWiK siłą rzeczy oddziałuje w przyszłości na wzrost taryf, a tego nie chcemy. Jeżeli pojawia się sytuacja, w której mieszkańcy chcą wykonać, czy partycypować w kosztach wykonania np. wodociągu, mogą być dwie sytuacje, jedna sytuacja to taka, że mieszkańcy zrobią to taniej niż zrobiłyby to wodociągi. W momencie kiedy dochodzi do porozumienia między wodociągami, a mieszkańcami, którzy w tym partycypują, to rozumie, że dochodzi do zawarcie jakiejś umowy, w której jest kompensacja tego, że ja Jan Kowalski wydałem 100,00 zł na wodociąg, odbieram sobie to przez jakiś czas nie płacąc za usługę wodociągu. Żeby się to bilansowało automatycznie przy takiego typu porozumieniu za 100,00 zł, które wyłożył wodociąg przyjmują na stan swojego posiadania, swojego majątku wodociąg za 100,00 zł. Wydaje mi się, to problem dla pani księgowej z ZWiK, że nie jest to problematyczne, jeżeli np. ktoś wykona wodociąg taniej, chociaż może być problematyczne, że wprowadza się na wartość środków trwałych wodociągów coś wykonane, co rynkowo powinno kosztować więcej, ale mieszkańcy ze względu na swoją elastyczność i spryt zrobili to taniej. Mniejszy stan posiadania, a mieszkańcom powinno na tym zależeć, bo szybciej odzyskają swoje pieniądze. W drugiej sytuacji, kiedy mieszkańcy zrobiliby to za drogo w stosunku do tego, co tutaj pan prezes mówił, że przejmują wodociągi, wtedy rozumiem, że ma być jakaś bariera, żeby ktoś nie poszalał np. jakiś mieszkaniec robi coś za 100,00 zł, ale próbuje udokumentować, że to kosztowało 200,00 zł, żeby uzyskać dwukrotnie wyższą usługę od wodociągów jako kompensację. Tu rozumiem ostrożność wodociągów. Gdyby było tak, że ktoś zrobiłby za 200,00 z, za 200,00 zł powiększony jest majątek spowodowany taka współpracą z mieszkańcami. To co jest niepokojące, co w tym pytaniu padło, nie może tak być i tu jest prośba do Pana prezesa, żeby to zrewidować. Mamy tych miejsc w Myszkowie kilka, niektóre mają szeroki zasięg jak ul. Pawia, która będzie jeszcze długo czekać na to, żeby pojawił się tam wodociąg. Są czasami sytuacje, gdzie jest odcinek kilka domów do podłączenia i są zwykli mieszkańcy, którzy mają swoje możliwości finansowe i mogą wspomóc. Byłoby grzechem zaniechania, żeby wodociąg poprzez wprowadzenie jakiejś wewnętrznej procedury zabijały w zarodku intencję, która powstaje. Jeżeli możemy za chwilę mieć zbudowany wodociąg, staraniem mieszkańców, ale musimy to rozliczyć w sposób sprawiedliwy, przejrzysty dla mieszkańców. Nie możemy podcinać animuszu mieszkańców tym, że ktoś powie, że nie da się tego zrobić za 130,00 zł, będzie to kosztować 200,00 zł. To

mieszkaniec ma dołożyć, to za chwilę będzie zarzut w kierunku takim, że wykorzystuje gmina, czy wodociągi swoją szczególną pozycję itd. Poprosił, żeby zrewidować, czy zasada 130,00 zł jest prawidłowa. Rozumie ją w tym drugim przykładzie, że to ma być blokada, żeby spryt mieszkańców nie poszedł za daleko. Jeżeli same wodociągi za chwilę mówią, że to samo zrobiłyby drożej, no to po co ta zasada, to tak na odruch, bo teraz jest to dla mnie nowe.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że to generalnie powinno na tym polegać, że jeżeli mieszkańcy wyrażają zgodę, że chcą wziąć na siebie koszty inwestycji to robią jakąś wycenę. To nie może polegać na tym, że mieszkańcy wykonują i przychodzą z fakturą i mówią, że to wykonali za 400,00 zł. Jeżeli przedstawiony jest do porozumienia kosztorys wykonany na własne życzenie, to wodociągi winny zmierzyć ten kosztorys z tym, za ile ZWiK zrobiłyby to, gdyby leżałoby to po stronie zakładu. Jeżeli rozbieżność finansowa jest na niekorzyść spółki to nie mam mowy, żeby tą inwestycję wykonać drożej. Ale jeżeli zmieścimy się w kwocie za którą robią wodociągi, mamy zrobiony kosztorys, to nie widzi problemu. Natomiast przerzucanie kosztów w takiej wysokości, prawie 50% na mieszkańców, jest to sytuacja taka, że nie posuniemy się do przodu z budową wodociągu, bo wodociągi nie mają środków finansowych na budowę w tych miejscach, w których nie ma i ludzie ciągle mieszkają. Mieszkańcy chcą zrobić to na własny koszt i nie są w stanie, bo jeżeli to jest za 250,00 zł koszt wodociągu, to można sobie policzyć koszty, a jeszcze 50% jest po stronie mieszkańców, zupełnie nigdy nie do zwrotu. Poprosiła, żeby zrewidować kwotę 130,00 zł.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że jest to kwestia umowy z mieszkańcami, firmą, a gminą. Mieszkańcy mogą prowadzić rozmowy z gminą, czy z wodociągami. Dla przykładu mieszkańcy ul. Ciemnej (uliczka między Okrzei, a Piłsudskiego), tam mieszkańcy chcą sfinansować budowę wodociągu i trzech mieszkańców chce się złożyć po 5.000,00 zł.

Pan Burmistrz wszedł w słowo, że prezes ZWIK nie może bezpodstawnie się wzbogacić. Nie możemy zabić inicjatywy.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powtórzył, że to jest kwestia umowy.

Pan Burmistrz poprosił prezesa ZWiK, żeby to zrewidował, bo pójdzie zły wizerunek w stosunku do wodociągów, będzie zarzut, że wykorzystujecie swoją pozycję monopolistyczną i na niektórych drogach ludziom się odechce współpracować.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że zarzut będzie jeden. Wodociąg nie chce robić wodociągów po to, żeby mieszkańcy finansowali, a wodociągi jeszcze 50% na tym zarobią.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że nie jest tutaj intencja jakiś zarobek. Być może po tej komisji każda kwota będzie indywidualnie negocjowana. Bał się, że te zasady pierwszej transakcji, wzrost, wydawały się racjonalne.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, kiedy była ta pierwsza transakcja?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK odpowiedział, że w 2016r. na Nowej Wsi.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia poprosiła, żeby Pan prezes zobaczył co w 2018r. jest na rynku, roboczogodziny, stawki materiałów, wszystkiego.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że sugestia pana Burmistrza jest jak najbardziej rozsądna. Zadeklarował, że zrewiduje swoje zasady.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik odniosła się do tej ceny, że rozumie Pana prezesa, że dba o interes wodociągów, bo można wybudować cały szpital za 1 mln zł i wyremontować pracownię jedną w ZOZ za kilka milionów złotych, która się składa z trzech pomieszczeń. Inaczej wydaje się pieniądze publiczne, bo tam jest więcej pracowników i koszty większe, można coś zrobić dużo taniej i też dobrze i wynajmując sobie inną firmę i dlatego pan prezes robi dobrze, że nie działa na niekorzyść firmy, tylko na korzyść firmy. Naprawdę można przesadzić, trzeba czytać gazety i zobaczyć jak są niekiedy marnowane pieniądze publiczne.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że wszyscy radni informację na temat planów inwestycyjnych na 2018r. spółki MTBS otrzymali. Materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał pani prezes MTBS, czy pieniądze spływają do budżetu gminy z pożyczki?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS odpowiedziała, że z pożyczki spłynęły od razu pieniądze. W momencie gdy dostaliśmy te 600.000,00 zł, w tym samym dniu przeszły do gminy.

Radny Adam Zaczkowski poprosił panią prezes o rozwinięcie kwestii niewpłacania przez Galerię Kupiecką? Jak to wygląda?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS powiedziała, że na pewno radnych ten temat interesuje jak ją bardzo, bo dzisiaj jest rozprawa o 10.20 w dwóch sprawach, o kwotę prawie 100.000,00 zł, druga o 140.000,00 zł w Sądzie Apelacyjnym w Katowicach. Ma nadzieję, że to będzie zakończenie jakiegoś etapu. W styczniu były prowadzone dwie sprawy w Sądzie Rejonowym na kwotę ponad 130.000,00 zł. Sądy przystępują do spraw łącznie, w styczniu była u prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach i poprosiła o przyspieszenie tych spraw. Akurat udało się, że sędzia, przewodniczący wydziału wyznaczył sprawę na dzień dzisiejszy w dwóch sprawach razem. Pani prezes ma nadzieję, że te sprawy będą definitywnie zakończone i pan K. wpłaci pieniądze. Patrząc według poprzednich spraw, były rozstrzygnięte za jej kadencji dwie, udało się, że te pieniądze wpłynęły od razu w ciągu dwóch, czy trzech tygodni. Pierwsza sprawa była na 20.000,00 zł, z odsetkami i kosztami było ponad 30.000,00 zł, druga sprawa była na 60.000,00 zł, 90.000,00 zł wpłacił z różnymi kosztami. To było wpłacone w ciągu dwóch, trzech tygodni, tutaj MTBS nawet nie oddawał sprawy do komornika. W momencie jak pan K. dostał nakaz zapłaty z Sądu Apelacyjnego to

ta wpłata była dokonana na konto MTBS. Jeżeli tylko będą następne pieniądze przygotowujemy następne dwa pozwy, żeby doprowadzić do takiej sytuacji, żeby tego zadłużenia nie było.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy schemat działania pana K. jest ten sam? Nie płaci w ogóle do czasu wyroku?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS odpowiedziała, że ostatnio zaprzestał.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała, czy na bieżąco w ogóle reguluje?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS odpowiedziała, że zaprzestał regulowania na bieżąco. Kiedyś wpłacał 4.000,00 zł, teraz nawet nie wie, skąd mu wyszła ta kwota, bo właściwie podstawę miał ponad 5.000,00 zł, co jest czynsz, do tego jest podatek od nieruchomości, podatek VAT, jest tam razem kwota 14.000,00 zł. Pan sobie tam wpłacał regularnie z miesięcznym opóźnieniem, potem trzymiesięcznym, potem przestał. Wystosowaliśmy pisma do Urzędu Skarbowego, nie zapłaciliśmy VAT, żeby Urząd Skarbowy ściągnął z p. K. W tamtym roku podatek dochodowy, też był, bo była kwota z tamten rok niezapłacona wcześniej w ciągu roku 2016. Teraz mamy na bieżąco, bo w 2017r. te podatki były płacone do Skarbowego na bieżąco więc tutaj, jedynie VAT się podpieraliśmy, żeby w jakiś sposób wyciągnąć od tego Pana pieniądze. Pan K. podkreślił kiedyś na spotkaniu z radnymi, że będzie płacił jak mu Sąd nakaze i do tego się dalej stosuje.

Radna Beata Jakubiec- Bartnik zapytała, jaka kwota zaległości jest na dzień dzisiejszy?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS odpowiedziała, że na dzień dzisiejszy było ponad 600.000,00 zł, większości są już objęte sprawami, np. w I instancji w Sądzie Rejonowym jest ponad 130.000,00 zł, to już jest wyrok w I instancji. Pan się na pewno odwoła do Okręgowego, a tutaj w II instancji, w Apelacyjnym jest na kwotę ponad 240.000,00 zł.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy chodzi o te kwoty, od których ostatnio się odwołał?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS odpowiedziała, że tak. Teraz w Sądzie Apelacyjnym bardzo długo sprawy się toczą, tam były rozprawy na listopad, a pan sędzia podszedł do tego w ten sposób, że spółka ma ograniczoną płynność finansową przez tą spółkę. Jeżeli p. K. wpłacał jakąś część, to było mniej zaległości. Do końca roku mamy zamysł, żeby doprowadzić na bieżąco do spraw, które będą tam oddawane do Sądu i wtedy będzie dla nas łatwiej i dla pana K. będzie bardziej kłopotliwe, bo będą musiały być te sprawy na bieżąco regulowane, chyba że teraz coś innego wymyśli, bo przyjdzie mu do zapłacenia kwota 250.000,00 zł i odsetki, to na pewno będzie to 300.000,00 zł.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że MTBS wtedy będzie mógł się zgłosić do komornika?



Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS odpowiedziała, że tak.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, od kiedy nie płaci w ogóle?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS odpowiedziała, że jak kiedyś sprawdzała to gdzieś od około pięciu miesięcy nie płaci. Nie patrzyła tego dzisiaj, bo mamy to w dokumentach, ale nie wzięła ze sobą, żeby zobaczyć jak to konkretnie wygląda na dzień dzisiejszy, ale są opóźnienia.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania?

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy oprócz „Galerii Oczko” są jacyś dłużnicy co nie płacą?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS odpowiedziała, że takich większych raczej nie ma, bo raczej na bieżąco stosujemy upomnienia, czy drobne wezwania i ludzie starają się tam częściowo wpłacać. Z czynszów są to nie duże kwoty. Może całościowo robią kwotę, ale nie ma takiego dłużnika, który byłby takim dużym dłużnikiem jakim jest „Galeria Oczko”.

Radny Adam Zaczkowski zapytał jak wygląda kwestia zobowiązań podatkowych spółki wobec gminy?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS odpowiedziała, że wobec gminy MTBS ma jedną umowę, z której na bieżąco się wywiązuje. Teraz mamy takie przesunięcie do maja ze względu na sprawy p. K., bo definitywnie płacenie podatków, które w tej chwili zalegamy, to jest dużo mniejsza kwota niż p. K. nam zalega. Właściwie MTBS płacił za pana podatki, ta kwota 530.000,00 zł to kwota jaką zalega MTBS z tytułu podatków, nawet w tej chwili więcej. MTBS dlatego robi wszystko, jak tylko będą te pieniądze, w pierwszej kolejności to uregulujemy, wynika to z podatków. Spółka kredytuje trochę p. K., ale staramy się jak tylko możemy wywiązywać z zobowiązań, nie do końca możemy tak zrobić jakbyśmy chcieli, Mamy nadzieje, że te poczynania, które teraz zrobiliśmy przyniosą efekty w kwietniu, bo tak wypadało z terminów.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, jaka jest suma tych zobowiązań?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS odpowiedziała, że nie wie na dzień dzisiejszy. Wzięła na dzisiaj dokumenty odnośnie inwestycji. Na dzień dzisiejszy mamy przeprowadzone badanie sprawozdania finansowego. Po świętach zaraz w najbliższych dniach będzie przekazane do pana Burmistrza i do Rady Nadzorczej. Wynik za tamten rok jest na poziomie dodatnim.

Radna Iwona Skotniczna powiedziała, że w informacji jest napisane, że spółka administruje 24 wspólnotami. Ile w sumie wspólnot odeszło z MTBS?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS zapytała, o jaki okres radnej chodzi.

Radna Iwona Skotniczna odpowiedziała, że od okresu w jakim objęła stanowisko prezesa MTBS, może trochę wcześniej. W najlepszym okresie ile było wspólnot?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS odpowiedziała, że w najlepszym okresie było ponad 50 wspólnot. Jak przyszła do MTBS było trzydzieści i było pięć złożonych w tym okresie. Jednej wspólnocie MTBS wypowiedział umowę. W tamtym roku jedna wspólnota odeszła.

Radna Iwona Skotniczna zapytała, czy jest nadzieja, że te już zostaną?

Pani Celina Wierzchowska prezes MTBS odpowiedziała, że na dzień dzisiejszy MTBS jest po zebraniach wspólnot. Żadna wspólnota nie złożyła żadnej rezygnacji. Wspólnotom załatwiamy kredyty, więc bardziej konkretna ze wspólnotami, bo nie tylko je rozliczamy, ale próbujemy w jakiś sposób pomóc w realizacji planów. Z jedną wspólnotą, która chce wrócić do MTBS są prowadzone rozmowy. Nie wiemy jak to się zakończy, ale jesteśmy na etapie rozmów.

#### **Do punktu 4.**

##### **Informacja na temat działalności i planów na 2018r. KZGM.**

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że wszyscy radni otrzymali informację. Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Do informacji radni nie mieli pytań.

#### **Do punktu 5.**

##### **Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.**

##### **1/ Projekt uchwały w sprawie podziału Gminy Myszków na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.**

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 12 osób. Przy 11 głosów za, 0 głosach wstrzymujących się, 1 głos przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.*

##### **2/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą.**

*Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 12 osób. Przy 12 głosów za, 0 głosach wstrzymujących się, 0 głosów przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany jednogłośnie.*

#### **Do punktu 6.**

##### **Sprawy różne.**

Spraw różnych nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Magdalena Niewiadomska

Przewodnicząca komisji

Beata Pochodnia